

WŁOŃCZAK

KUJAWSKIE

Prenumerata
na miejscu mk.
56.250, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 62.500 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 3000 m.,
druga i trzecia
2500 mk., czwar-
ta 2000 mk. Ogł.
drobne 1000 mk.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie
najmniejsze ogł.
10.000 m. Dla za-
granicznej ceny o
200% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

PAŃSTWOWA SZKOŁA PRZEMYSŁOWA W BYDGOSZCZY

1. WYDZIAŁ PRZEMYSŁÓW ROLNYCH

dla kształcenia techników przemysłów rolnych (cukrownictwo, młynarstwo, krochmalnictwo, gorzelnictwo i t. p.). Nauka czteroletnia, warunki wstępu: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej lub pełna szkoła powszechna, lub szkoła rzemieślnicza. Egzamin wstępny z matematyki, języka polskiego i rysunków.

2. KURS GRAFIKI PRZEMYSŁOWEJ

(jednoroczny) — dla kształcenia pracowników fachowców dla przemysłu graficznego (typografia, litografia, fototechnika). Warunki wstępu: a) dla uczniów rzeczywistych — 4 klasy szkoły średniej lub pełna szkoła powszechna, lub rzemieślnicza; b) dla uczniów wolnych nie mających powyższych świadectw — co najmniej rok w zawodzie graficznym. Egzamin jak na wydziale 1.

3. WYDZIAŁ RZEMIEŚLNICZY

dla kształcenia pracowników w zawodzie stolarskim i ślusarskim (nauka trzyletnia). Warunki wstępu: co najmniej 4 oddziały szkoły powszechnej.

Początek egzaminu wstępnego 25 września. Początek zajęć 1 października.

Zapisy i informacje w Dyrekcji Szkoły: Bydgoszcz, Św. Trójcy 11.

Adamski Feliks

b. STARSZY FELCZER

były szpitala św. Łazarza, wenerycznego.

Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór.

BRZESKA Nr. 13.

Kierownictwo Kursów Handlowych

ogłasza, iż

zapisy na tegoroczny kurs już się rozpoczęły. Podania przyjmuje kancelaria Gimnazjum Ziemi Kujawskiej.

PRZETARG!

Dnia 17 września 1923 r. o godzinie 9 tej odbędzie się w Dowództwie 14 pułku piechoty we Włocławku przetarg ustny w sprawie sprzedaży 90,134 kg. torfu.

Relektanci winni złożyć 1% wadium od oferowanej ceny w Komisji Gospodarczej 14 pułku piechoty.

Blizszych szczegółów udzieli oficer gospodarczy 14 pułku piechoty.

KIEROWNIK REJONU INTENDENTURY

(-) Witk

Major Intendent.

Szczenie Bóg daje, a szatan — przyrzeka.

Deotyma.

Dobry początek.

W tych dniach pisma przyniosły wiadomość, która nie powinna minąć niepostrzeżenie, choć niejednemu, być może wyda się niezbyt zasługującą na uwagę. Mamy na myśli komunikat ministerjum spraw zagranicznych donoszący o tem, że p. Seyda zatwierdził wnioski komisji oszczędności w tem ministerjum na ogólną sumę 15 miliardów mkp. rocznie. Komunikat dodaje, że jest to „narażenie drobna część zamierzonych przez M. S. Z. oszczędności”.

Komu dolega drożyzna, kto wie, że spadek wartości marki wywołuje zaburzenia społeczne i gospodarcze, ten przyjmie z zadowoleniem wiadomość, że rząd wchodzi w sposób zdecydowany na drogę zmniejszenia wydatków państwowych. Zmniejszenie wydatków o miliard to przecież jednocześnie zmniejszenie druku marek papierowych o taką samą sumę. A wszak druk marki wywołuje spadek jej wartości, co daje się ogółowi we znaki w postaci drożyzny.

Jest już dziś chyba prawdą pow-

szecznie znana, że pierwszym warunkiem powstrzymania spadku wartości marki, a więc i drożyzny jest zaprzestanie druku marki papierowej. Dzień zatrzymania maszyn drukujących marki będzie dniem przełomu w naszym życiu gospodarczym i politycznym. Ażebym jednak maszyny drukarskie zatrzymać trzeba zrównoważyć budżet. Bez zrównoważenia budżetu niema mowy o przerwaniu druku pieniądza papierowego.

Trzeba więc za wszelką cenę podnieść dochody i zmniejszyć wydatki. Pierwszą część tego zadania wypełniliśmy dając Polsce system podatkowy. Ubiegła sesja sejmowa pozostanie w dziejach naszych pamiętna przez to, że Sejm uchwalił cały szereg podatków, poczynając od gruntowego, a kończąc na majątkowym. Jeśli podatki te będą dobrze wymierzone i sumiennie pobrane, jeżeli będą zastosowane odpowiednie środki zabezpieczające skarb od zmniejszenia podatku przez dewaluację, to dochody skarbu znakomicie się powiększą. Nie ulega jednak wątpliwości, że nawet wysokie podatki nie pokryją obecnych wydatków skarbu. Jest tedy rzeczą niezbędną ograniczenie tych wydatków. Państwo nasze żyje

nał stan, posiada za dużo urzędników, prowadzi przedsiębiorstwa do niego należące w sposób nieracjonalny. Z tem wszystkim trzeba skończyć. Naczelnem hasłem w akcji ministra skarbu musi się stać oszczędność. Działalność komisarza oszczędnościowego jest dziś jedną z najważniejszych funkcji państwowych.

Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że rząd nie będzie mógł doprowadzić wydatków państwowych do należytej normy bez pomocy i bez poparcia całego społeczeństwa. Bo obcinanie wydatków nie może być dokonane bez bólu, bez wyrządzania przykrości jednostkom i grupom. Każdy rozumie, że umniejszanie ilości urzędników wyrządza krzywdę zwalnianym ze służby państwowej. Podobnie ma się rzecz z innymi oszczędnościami. Gdyby się zdecydowano, co nam się wydaje wskazanem, na wyrzeczenie się budowy węzła kolejowego warszawskiego, to ile z tego powodu odezwałoby się głosów protestu.

Chcąc obciążyć wydatki państwowe, trzeba złamać tendencje poszczególnych ministerjów do rozbicia inwestycji i rozszerzania swej działalności, trzeba zmienić do gruntu atmosferę panującą w Sejmie, trzeba się przeciwstawiać tendencji wszystkich bez wyjątku stronnictw do wstawiania coraz to nowych sum do budżetu.

Dobrze się stało, że ministerjum spraw zagranicznych zabrało się tak energicznie do robienia oszczędności. W ministerjum tem wiele pieniędzy marnowano. W centrali było zbyt wielu urzędników, placówek zagranicznych za wiele i zbyt silnie obsadzone. Blizsze zbadanie innych wydatków ministerjum wykazałoby też wiele wydatków zbędnych lub też niekoniecznych. Dość przypomnieć koszty utrzymania stałego delegata

przy Lidze narodów, którym był p. Askenazy, pobierający 4800 franków szwajcarskich miesięcznie. Byłoby oczywiście rzeczą nieracjonalną obcinanie takich pozycji, które są konieczne ze względu na potrzebę obrony interesów państwa na terenie międzynarodowym. Jesteśmy jednak przekonani, że da się uniknąć wielu wydatków bez szkody dla naszej polityki zagranicznej.

Dzieje organizacji naszego przedstawicielstwa zagranicą są niezmiernie ciekawe i pouczające. Regułą było od początku, że tworzone stanowiska nie ze względu na ich potrzebę, lecz ze względu na osoby, które z tych lub innych względów chciano umieścić w takim lub innym mieście europejskiem. Odbiła się też fatalnie na budowie naszego ministerjum spraw zagranicznych dwoistość instancji naczelnych. Dawny Belweder musiał mieć wszędzie swoich przedstawicieli w poselstwach i biurach dla tego, by kontrolowali działalność posłów i kierowników. Stąd płynęło tworzenie stanowisk attaché wojskowych tam, gdzie nie było żadnych interesów wojskowych, lub nadmiernej ilości sekretarzy czy urzędników, byle umieścić kogoś działającego na rzecz drugiej instancji. Kto się przyglądał temu jak organizowano agendy naszego M. S. Z. po za granicami kraju, ten mógłby przytoczyć cały szereg przykładów dla zilustrowania twierdzeń powyższych.

Jest więc z pewnością jeszcze szerokie pole do redukcji wydatków.

Opinia publiczna interesuje się coraz bardziej sprawą ograniczenia wydatków państwowych, będzie też niewątpliwie oczekiwała z wielkim zaciekawieniem o dalszych oszczędnościach w M. S. Z., a także o akcji analogicznej w innych działach gospodarki państwowej, wszak zmniejszenie wydatków, to zmniejszenie druku marek, a im mniej się drukuje marek, tem powolniejszy jest wzrost drożyzny.

Międzynarodowy zjazd młodzieży katolickiej.

Silny ruch organizacyjny wśród młodzieży katolickiej różnych krajów doprowadził do pewnego porozumienia narodowych związków pod egidą międzynarodowego sekretariatu z siedzibą w Rzymie. Dowodem żywotności tego ruchu jest III międzynarodowy zjazd katolickich organizacji młodzieży w Innsbrucku (od 24 do 26 sierpnia b. r.). Przybyło kilkuset delegatów organizacji z wszystkich prawie państw Europy, a nawet Azji (Chiny, Japonia), Ameryki (Meksyk, Stany Zjedn., Kanada i Kolumbia). Szczególnie serdeczne pismo nadesłał Ojciec św., w którym podniósł wybitnie katolickiego ducha, ożywiającego pracę sekretariatu «Katol. Związku młodzieży

DACHÓWKĘ pięknie wypaloną, pierwszej i drugiej klasy, mianowicie: karpiówkę, falcówkę, mniach-mniachkę,
CEGLĘ MASZYNOWĄ,
WAPNO, CEMENT
I TRZCINĘ SUFITOWĄ
 POLECA: **JAN KLĄBECKI** Brzeska 8
 WŁOCŁAWEK

świata». Ten «katolicki duch — pisze Papięz — w którym moment międzynarodowy znajduje miejsce obok narodowego w chrześcijańskim znaczeniu słowa, może w sercu Najśw. Pasterza znaleźć tylko uznanie i poparcie».

Po nabożeństwie celebrowanem przez biskupa Waitza nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu 24 sierpnia. Obok referatu p. de La Torre de Roda (Hiszpanja) o współdziałaniu młodzieży w dziele propagandy wiary, ożywną dyskusję wywołał O. Cordille T. J. referatem na temat pracy katolickiej młodzieży w dziedzinie oświaty ludowej». Jen. sekretarz «Związku oświatowego», Parisi (Rzym) podał sprawozdanie roczne, z którego wynika, że do Związku przystąpiło 36 narodowych organizacji z 4 milionami członków. Zwrócił również uwagę na znamieny odruch wśród dzisiejszej młodzieży: jej skłonność do zajmowania się problemami etyki i religii; za tem też poszło, że organizacje narodowe musiały się zająć głębiej sprawą wyrabiania katolickich charakterów młodzieży.

Z innych warto wymienić referat p. Grysa o finansowaniu sekretariatu generalnego i drugi o stosunku katolickich związków do innych organizacji młodzieży. W dniu 26 sierpnia odbyło się ostatnie zebranie zjazdu, poświęcone uzupełnieniu Zarządu przez delegatów Hiszpanji i Niemiec. Wreszcie wyznaczono Rzym na miejsce najbliższego zjazdu, który odbędzie się w r. 1925.

Na zakończenie Zjazdu w Insbruku urządziły austriackie organizacje własne zebranie. Ze wszystkich zakątków Austrii i krajów związkowych nadciągnęły liczne delegacje. Rano 26 sierpnia przystąpili uczestnicy zjazdu do wspólnej Komunii św. w czasie Mszy polowej bisk. Waitza. Po Mszy św. odbyło się imponujące zebranie, na którym jen. dyrektor Związku z Wiednia, Fried, mówił o młodzieży i jej obowiązkach w obecnej chwili. Po nim nadprogramowo wystąpił delegat chiński; w mowie z początku chińskiej, następnie niemieckiej wskazał na wielką rolę Kościoła katolickiego, w którym wszystkie na-

rody, mogą znaleźć jakby wspólną ojczyznę i wzajemne porozumienie przy jego pomocy osiągnąć. W zakończeniu przemówił bisk. Waitz. I on również podkreślił dzisiejszą rolę Kościoła wobec wybuchających walk narodowościowych, a zarazem do obecnej na wiecu młodzieży francuskiej skierował w imieniu niemieckiej życzenia zgodnej współpracy i pojednania.

Imponujące obrady wiecu insbruckiego, przy których spotkała się młodzież często poważnionych ze sobą narodów, uwydatniły na nowo wielką wartość spoczywającą w katolicyzmie. Wykorzystanie ich w celu uspokojenia świata i zjednoczenia szlachetnych katolickich umysłów w pracy dla dobra ludzkości, będzie zadaniem utrwalonego przez zjazd «Związku światowego katolickiej młodzieży».

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie odbyło się dnia 20 sierpnia 1923 r. Posiedzenie zajął prezes p. dr. W. Piasecki o godz. 8 i pół wieczorem. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez zastępcę sekretarza r. p. W. Gąszczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

A) P. Prezes zakomunikował, że p. r. Szulc zrzekł się mandatu. Na jego miejsce wszedł do Rady X. Antoni Bogdański, którego p. Prezes powitał na tym miejscu.

I. Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

1) Przyjąć na własność od p. Jerzego Bojańczyka pas ziemi o powierzchni 207 mtr. kwadr. z nieruchomości Nr. 137a) i od Browaru i Słodowni we Włocławku Spółki Akcyjnej, z nieruchomości Nr. 137, pas ziemi o powierzchni 309 mtr. kw. pod przeprowadzenie nowej ulicy od ulicy Łęskiej do Wisły.

2) Upoważnić Magistrat do przyjęcia tej darowizny i przeprowadzenia wszelkich związanych z tem formalności.

II. Na wniosek Magistratu Rada

Miejska po dyskusji 16 głosami p-ko 9 uchwaliła:

1) Podnieść stawki z art. 6) Statutu o podatku od ładunków kolejowych na rzecz m. Włocławka, do norm następujących: W punkcie a) mk. 3000, w punkcie b) mk. 1500, w punkcie c) mk. od koni i bydła rosłego mk. 7000, od innych zwierząt mk. 2000. Najniższą kwotę określić na mk. 1000.

2) Na wniosek p. ławnika Zbroźny Rada Miejska uchwaliła: Zwrócić się do Władz Państwowych z przedstawieniem ciężkiego stanu finansowego miasta, i że opodatkowanie ludności miejskiej podatkami konsumcyjnymi, państwowymi i komunalnymi, ze względu na coraz bardziej wznoszącą się nędzę miast staje się niemożliwe.

3) Na wniosek p. Prezesa Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: «Polecić miejscowym delegatom na Zjazd Związku Miast wyrazić Rządowi protest przeciwko obciążaniu ludności miast podatkami konsumcyjnymi, tak państwowymi jak i komunalnymi.

III. Na wniosek Magistratu z poprawką p. r. Sztolmana Rada Miejska 22 głosami p-ko 3 uchwaliła:

Zatwierdzić przedstawioną przez Magistrat za Nr. I. 5315/23 nową podniesioną taryfę opłat kancelaryjnych z następującymi poprawkami: 1) Od reklamacji, których przedmiot stanowi sumę do 500.000 mk. pobierać mk. 5000, od 500.000, do 1.000.000 mk. pobierać mk. 10.000, powyżej 1.000.000 mk., pobierać mk. 30.000. 2) Opłaty za poświadczanie i parafowanie ksiąg handlowych zrównać z opłatami pobieranymi przez Sąd.

IV. Na wniosek Magistratu Rada Miejska 22 głosami p-ko 3 uchwaliła: Podnieść dotychczas obowiązujące miejskie opłaty rogatkowe o 150%.

V. Na wniosek Magistratu z poprawką p. r. Sztolmana Rada Miejska 22 p-ko 3 uchwaliła:

Zatwierdzić przedstawioną przez Magistrat za Nr. VII. 2438/23 nową taryfę opłat rynkowych, podniesioną o 135%, z następującą zmianą: W punkcie 4) «Od przekupek ect.» stawkę określić na 30.000 mk.

VI. Na wniosek Magistratu z poprawką p. Wiceprezesa Goldego. Podnieść opłaty za wydawane świadectwa: na konia do mk. 100.000, za krowy do mk. 40.000.

VII. Na wniosek Magistratu Rada Miejska uchwaliła 19 głosami p-ko 7-iu: Podnieść dotychczasowe opłaty za korzystanie z rzeźni miejskiej o 150%.

VIII. Na wniosek Magistratu Rada Miejska 20 głosami p-ko 5-iu uchwaliła:

Podnieść stawki z art. 2) Statutu opłat za prawo jazdy po mieście do norm następujących:

1a) od dorożki, bryczki lub sanek jednokonnnych mk.	40.000
b) od dorożki, bryczki lub sanek parokonnnych mk.	60.000
2) od omnibusu konnego, wozu ciężarow. platformy	50.000
3) od beczki asenizacyjnej	15.000
4) od wozu meblowego	200.000
5) od karety, landa lub powozu	600.000
6) od wolantu	500.000
7a) od samochodu osobowego o sile 20Hp. od 1Hp.	50.000
b) od samochodu osobowego o sile większej	70.000
8) od omnibusu samochod. 1.500.000	
9) od samochodu ciężarowego na kołach z obręczami gumowymi:	
a) do 3 ton nośności	600.000
b) powyżej 3 ton	800.000
10) od samochodu ciężarowego na kołach z obręczami żelaz. lub traktora	1.700.000
11) od wozów jednokonnnych	30.000
12) od motocyklu	70.000

Uwaga: Wozy samochodowe przyłączone do samochodów ciężarowych po mk. 300.000.

IX. Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Zatwierdzić nową taryfę w sekcji pomiarów, przyjętą przez Magistrat i przedstawioną za Nr. IX 64/23.

X. Na wniosek Magistratu Magistratu Rada Miejska uchwaliła: Anulować uchwałę Rady Miejskiej z dnia 24 maja 1923 r. punkt II.

Na skutek wniosku Magistratu o uregulowanie systemu plac robotników miejskich, Rada Miejska, na wniosek p. ławnika Zbroźny 13 głosami p-ko 12 uchwaliła:

Polecić Magistratowi regulowanie plac robotnikom miejskim na podstawie wzrostu drożyzny i zgłoszonych żądań Związku Robotników i Pracowników Miejskich, wyplacając zarobek jednak według norm nie niższych niż place na rynku miejscowym.

P. prezes oznajmił, że we czwartek dnia 23 sierpnia 1923 o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej dla wyczerpania dzisiejszego porządku obrad, poczem zamknął posiedzenie o godz. 11 m. 30 w nocy.

MYŚLI.

Wybrał. J. K.

Wiara rozpała duszę miłośnika wszystkiego i przebaczeniem wszystkiego, rozjaśnia oczy. Kto wierzy w Boga, ten wszystko wie, dla tego niema tajemnic, wątpliwości, szamotań; kto wierzy, jest silnym i na życie i na śmierć, kto wierzy, ten żyje i pracuje jak robotnicy u dobrego pana, bo wie, że przyjdzie godzina zapłaty za trudny, godzina odpoczynku. Wł. Reymont.

List z Ameryki.

Od ks. Jana Suchosa, b. posta przy Wydz. Narodowym w Ameryce w czasie wojny, proboszcza polskiej parafji w Ameryce, otrzymujemy następujący list, który przytaczamy prawie w całości.

Polska nie rewolucja, ale ewolucja może się podnieść, albowiem ma prawa, które stanowią nie jednostka, ale cały naród. Potrzeba tylko, aby każdy podwoił swą pracę, a otoczył największym szacunkiem swój własny Polski Rząd.

Zydowstwo, które milionami tępi ciemnych rosjan i umacnia tam swoje panowanie, chce również z Polski stworzyć swą własną Palestynę, mając na swych usługach agentury socjalistyczne.

«Bez Boga nie dojdziemy do Boga» — mówi stare przysłowie.

Ktoby przed dziesięć laty pomyślał, widząc Polskę w tak strasznej niewoli, rozdartą na trzy części, słabą, bezradną, strzeżoną przez trzech najpotężniejszych wrogów: Rosję, Austrię i Niemcy, że ona tak prędko będzie wolną. Niezbadane są wyroki Opatrzności Bożej.

Polska przed wiekiem ogłaszając swą konstytucję, w dzień podwyższenia św. krzyża, z krzyżem pokuty, by

zmazać winy ojców, poszła do grobu niewoli. A, że po krzyżu cierpień następuje chwalebne zmartwychwstanie, w Imię Krzyża zmartwychwstała Polska, aby chwalebnie żyć: «In nomine Christi Nazarei surge et ambula». «W Imię Jezusa Chrystusa wstań i chodź» — rzekł Piotr św. I Ty, Polko! zmartwychwstałaś w Imię Jezusa Chrystusa; zmartwychwstałaś i wymodloną zostałaś w imię swej przepięknej Królowej Marii Czystochowskiej. Chodźże z temi imionami, abyś wiecznie ze zmartwychwstałym Chrystusem, swe zmartwychwstanie utrwalać mogła na wielki.

Bóg, który rządzi światem, jest sprawiedliwy i jak od początku świata widzimy w historii, który tylko naród odwracał się od Boga, Pan Bóg nawiedzał go i karał, tak przeciwnie, który tylko lud w pokucie nawracał się, Bóg mu bogostawił i podnosił go.

Ten Bóg potężny, wielki i sprawiedliwy, spojrzal na pokutę i lzy błagalne wylewane przed cudownym obrazem Marii Czystochowskiej. Spojrzal z drugiej strony na zbrodnicze Niemcy, Rosję i Austrię. Począł brać sobie jednego dłużnika po drugim i wymierzał mu odpowiednie chłosty. Dzisiaj widzimy, co z tymi kolosami się stało, przed którymi drżał świat cały. Pan Bóg okazał, że potęga ludzka wobec niego nic nie jest.

Przejdźmy myślą da ubiegłej wojny

i upadku zaborów. Każdy dobry katolik, znający historje narodów, prze-czuwał upadek tych kolosów, bo zbrodnia i niewiara zawsze karana bywa. Spadło to na Niemcy, Rosję i Austrię. Deptali oni wszyscy przykazania Boże: dla nich nie istniało ani prawo Boże, ani internacjonalne, obowiązujące do ludzkiego prowadzenia wojny. Takie bluźniercze kumanie się z Bogiem, jak niemców: «Gott mit uns», na każdej cygarnicy, na każdym guziku mundurowym, na każdej sprzączce końskiej; takie bluźniercze sprofanowanie imienia Bożego «Gott mit uns» przy wszystkich piekielnych zbrodniach, morderstwach na niewinnych, gwałtach dziewic, zakonnice, niewiast, niemowląt, starców, pod cesarską egidą i sankcją, w imię jakiegoś tylko w niemiecko-luterskiej wyobraźni istnieć megącego «B ga», który na zawołanie kajzera «Gott mit uns» miał biedz z pomocą, do spełnienia każdego lotrowskiego czynu pruskiej armji, to chyba musiało wołać o pomoc do nieba.

I pomsta przyszła na Niemców. Ktokolwiek zdala przypatrywał się bacznie tym wszystkim przebiegom wojny, musiał przyznać, że «Bóg choć nierychliwy, ale sprawiedliwy».

Drugim celem opatrzności Bożej w tej chłostie ludów i narodów, to obudzenie się z letargu materializmu i niedowiarstwa.

Gdy telegramy rozniosły wieść, że Rada wojenna aljancka (a w istocie Opatrzność Boża), wybrała sobie Focha na głównodowodzącego, cała armja aljancka, serca prawych chrześcijan napelnily się jakąś dziwną nadzieją zwycięstwa, ktokolwiek znał Focha, jako praktykującego katolika, który prócz swej wiedzy strategicznej, prócz zimnych cyfr matematycznych, w głębi serca układał inne plany swej strategji. Oto wysłał listy do biskupów francuskich, a nawet angielskich z prośbą o modlitwę, popartą komunią św. niewinnych dziełek Francji. Sam zaś całymi godzinami kłęcząc przed przynajświętszym Sakramentem, modlił się i tam plany wojny układał.

Nie zawiedliśmy się na Fochu; takiego to strategika zawsze z różnicem w rękę prócz szabli spodziewaliśmy się znaleźć w Fochu i dla tego serca nasze napelnily się taką nadzieją zwycięstwa.

Bóg dał przez ręce Focha zwycięstwo aljantom, by im udowodnić, że nie żadne ich umysły, talenty, że nie żadne geniusze strategiczne, li tylko ludzkim sposobem planujące i obmyślające, dają wynik zwycięstwa, ale — że «chłop strzela, a Bóg kule nosi», że wszystko w rękę Pańskiemu, że prócz ludzkich wysiłków, trzeba na pierwszym miejscu poruszyć sprawę Boga, jako rządzącemu całym światem. — Tak uczynił Foch, to też gdy

Co niesie dzień?

WRZESIEŃ
6
CZWARTEK

Dziś: Magnusa, Zacharyjasza p.
Słow.: Drogowita;
Jutro: Melch. Grodziecki
Wschód słońca o g. 5.00.
Zachód o g. 18.16
Wsch. księżycy o g. 24.00
Zachód o g. 15.31.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Wrzesień	godzina	ciśnienie powietrza w m/m. 700-	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
4	21	63,5	11,3	0	C - 0
5	7	62,5	9,7	50	C - 0
5	13	59,9	20,0	10	W - 1

W dniu 4 września najwyższa temperatura wynosiła 20,3°, najniższa 5,5°. Opadu nie było.

„Dyrekcja Sceny Polskiej”. Pierwszego w Polsce teatru ruchomego, chcąc dać możność szerszym warstwom wzięcia udziału w sztuce scenicznej, zaprasza niniejszym do współpracy wszystkie zespoły amatorskie i poszczególnych adeptów sztuki.
Wiadomość: Warszawa, Sekretariat Nowy Świat 49 m. 3, tel. 57-88 od 10 do 12, Dyrekcja Praga, ul. Jagiellońska 13 m. 12 od 6 do 7 w.

Z targu. 4 września na targu placono:
za korzec żyta mk. 300.000
za korzec pszenicy 700.000
za korzec kartolli 100.000
za funt masła 35.000
za mendel jaj 32.000
za litr mleka 5.500

Taksa urzędowa na mięso od dnia 2 września:
wołowina za kilo mk. 50.000
wieprzowina " " " 60.000
schab " " " 70.000
ślonina solona " " " 100.000
kielbasa krak. " " " 110.000
baranina " " " 50.000
cielęcina " " " 50.000

Magistrat m. Włocławka podaje niniejszem do Wiadomości osób zainteresowanych, że do czasu urządzenia targowiska wierzącego w mieście, w myśl rozporządzenia Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych, przyprawianie na jarmark koni bydła rogatego jest wzbronione.

Magazynowanie towarów. Władze rozpoczęły poszukiwania po prywatnych mieszkaniach za ukrytymi towarami w celach paskarskich.

Taksa dla dorożkarzy miasta Włocławka, zatwierdzona przez Magistrat w sierpniu 1923 r.:

za zwykłą jazdę z punktu do punktu w mieście bez zatrzymania się 15.000 20.000
za jazdę z postojem: do rzeźni, na cmentarz, ul. Wieniecka, Bularkę, Kokoszkę, Czerwonkę, Cegielnię Bojańczyka, do 3 osób z postojem na dworzec kolejowy i dworzec kolejki jak również z dworców do śródmieścia 20.000 25.000
z dworca kolejowego i z dworca kolejki po za śródmieście, t. j.: do rzeźni, na cmentarz, ul. Wieniecka, Bularkę, Kokoszkę, Czerwonkę, Cegielnię Bojańczyka i odwrotnie, do 3 osób za kurs do chorego z doktorem, księdzem jazda na cmentarz i z powrotem z półgodzinnym czekaniem za każdy następ. choćby rozpoczęty kwadrans 4.500 6.000
Uwagi:
za podjazd z postojem na miejsce zamówienia i czekaniem nie dłużej jak 10 minut za każde następ. choćby rozpoczęte 10 min. wyczekiwania 1.200 2.000
w porze nocnej, t. j.: od 10 wiecz. do 6 ej rano dopłata do kursu 6.000 9.000

Handel papierosami. Istnieje rozporządzenie, że sklepy z papierosami są obowiązane sprzedawać papierosy na sztuki, o ile będzie zapotrzebowanie przez kupujących.

Zepsuta pompa. Donoszą nam, że pompa na Starym Rynku jest zepsuta.

Cyganie. W lesie Kowalskim rozgłosiła się banda cyganów, licząca około 50 osób. Cyganie włóczą się po mieście i okolicznych wioskach ofiarując swoje usługi w reperowaniu sprzętów kuchennych.

Wypadek. Przy ul. Piekarskiej Nr. 6 zламаł nogę 12-letni Rec.

Z sądu. W końcu 1920 roku popelniono ze składnicy hurtowni skór

w Toruniu, przez włamanie, wielką kradzież skór, wartości ówczesnej około miliona marek polskich.

Sprawca powyższej kradzieży, znany na włocławskim bruku złodziej zawodowy, Więznowski, skazany został na 2 lata więzienia. Odsiadując karę, Więznowski oskarżył o współudział w rzeczony kradzieży mieszkańca m. Włocławka Antoniego Ziolkowskiego, a ten ostatni — rzemieślników tegoż miasta: Witkowskiego, Strykowski, Tabacznika i in. o paserstwo.

W tych dniach uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego Toruńskiego w tej sprawie; okazało się, że Ziolkowski winien był paserstwa i został skazany na 10 miesięcy więzienia, reszta zaś oskarżonych zupełnie niewinnie i jako tacy, od oskarżenia uwolnieni.

KRONIKA POLICYJNA.

Ubój bydła wcale się nie zmniejszył. Mięsa można dostać w dowolnych ilościach.

Poszukiwanego przez sąd w Inowrocławiu Michała Szmugalskiego policja przyłapała.

Za zakłócenie spokoju pociągnięto do odpowiedzialności Kozłowski Franciszka, ul. Warszawska 13 i jedną kobietę.

Za zmagazynowanie manufaktury policja sporządziła protokół na Figiel Frajdę, Piekarska 18 i Offenbacha Salomona ul. 3 Maja 23.

Za brak ceników i brak cen na artykułach wystawowych, policja spisała liczne protokoły.

Włochy występują z Ligi Narodów.

Lekcja z za kanału La Manche. — Decyzja rządu włoskiego. — Wrażenie wśród członków rady ligi.

RZYM 5.9 Pat. Na posiedzeniu rady ministrów prezydent Mussolini złożył deklarację o sytuacji zagranicznej.

Na Korfu — mówił Mussolini — sytuacja jest zupełnie normalna, ludność zachowuje się spokojnie, a siła osadzonego tam garnizonu zastosowana jest do wszelkich możliwych wypadków. Europejska opinia publiczna zaczyna zmieniać swoje stanowisko, a ilość głosów przychylnych akcji włoskiej wzrasta.

Opinia publiczna włoska jest głęboko zdziwiona i dotknięta zachowaniem się znacznej części prasy angielskiej. Mamy nadzieję — mówił dalej prezydent — iż twarda ta lekcja realizmu politycznego, którą otrzymaliśmy z poza kanału La Manche, uleczy ostatecznie Włochów z choroby konwencjonalnych frazesów.

W stosunku do rady Ligi Narodów, która wyraziła chęć wyjaśnienia i rozstrzygnięcia zatargu z Grecją — stwierdzić należy, iż jest to zupełnie niemożliwe. Delegacja włoska utrzymywać więc będzie, iż rada Ligi Narodów jest dla trzech zasadniczych powodów absolutnie niekompetentna dla osądzenia sprawy, która przechodzi granice klauzul paktu, na które powołuje się Grecja.

Przypuszczając, iż pomimo to rada uznawać będzie swą kompetencję — musimy rozstrzygnąć pytanie: pozostać czy wyjść z Ligi narodów? Zdecydowałem się już na drugą ewentualność i proszę, by rada ministrów oświadczyła, czy zgadza się z wydanymi w tym względzie formalnymi instrukcjami, które wczoraj otrzymał Giuratti, które zostaną przez Salandrę przedstawione Lidze narodów. Rada ministrów całkowicie i bez zastrzeżeń przyłączyła się do stanowiska prezydenta.

GENEWA, 5.9. (Pat.) Wiadomość o decyzji rządu włoskiego wywołała wśród delegatów silne zaniepokojenie. Zapewniają, że delegaci angielscy i delegaci dominjów zdecydowani są działać w tym kierunku, aby pakt Ligi był ściśle dotrzymany. Także delegaci państw północnych zamierzają dążyć do tego, aby prawomocnie przedłożona prośba grecka została uwzględniona. Sytuacja uważana jest za poważną.

RZYM, 5.9. (PAT.) Rząd włoski jest stanowczo zdecydowany podtrzymywać swą opinią co do niekompetencji Ligi Narodów przy rozstrzygnięciu konfliktu włosko-greckiego.

RZYM, 4.9. (PAT.) Agencja Ste-

mu gratulowano wygranej, w pokorze swej powiedział: „To nie ja zwyciężyłem, to dziatki francuskie, przyjmujące Pana Jezusa w codziennej Komunii i modlące się na intencję moją”.

Zwycięstwo Jego stało się i zwycięstwem naszym.
Do tego wypadka dodać, że Opatrzność i namnie poskąpiła wielkich ludzi, dała nam dyplomata, który już lata przed wojną przewidywał zwycięstwu i z góry opracował pomysły plany dla zbawienia Polski, a tem był Roman Dmowski, którego już świat cały słusznie zwie „Budowniczym Polski”.

Drugim mężem Opatrznościowym stał się Ignacy Paderewski, który plany Dmowskiego w obie ręce uchwycił i z nim wspólnie w porę utworzył Komitet Obywatelski za granicą, w Szwajcarii, na czele którego stanął. Był to pierwszy Rząd Polski, reprezentujący Polskę na zewnątrz. Stworzył on na swój koszt pierwsze prywatne ambasady w Paryżu, w Londynie, w Rzymie i Ameryce, uspasabiające przychylnie aliantów dla sprawy polskiej. I wbrew lewicy w Polsce, czyli czerwonych, trzymających z Niemcami, Paderewski podniósł protest wielki do całego świata w imieniu wolnego wychodźstwa polskiego w Ameryce i ludu polskiego w Polsce, który na owe

czasy miał usta zakneblowane i opowiedział się przeciwko Niemcom, a politykę Polski oparł na aliantach, co jedynie dało nam zwycięstwo.

Trzecim mężem Opatrznościowym stał się Jego Eksceleńcja ks. biskup Rhode, który skupił całe wychodźstwo polskie w Ameryce, za pomocą duchowieństwa polskiego przy Wydziale Narodowym, za którego to upoważnieniem i w jego imieniu Ignacy Paderewski i Jan Smulski, prezes Wydziału N. wpłynęli na Prezydenta Wilsona, który pierwszy w swoich czterech punktach wolność Polski ogłosił, a dopiero za nim uczynili to samo: Francja, Anglia i Włochy.

Dalej Opatrznościowym stał się Wydział Narodowy, który utworzył armję Polską i miliony na nią dał, słowem poparł broniał, walczącą we Francji przy boku aliantów, co nam dało dostęp do reprezentacji w Wersalu i zwycięstwo w sprawie polskiej.

Dziś każdy Polak prawy przechodząc około siedziby Wydziału Narodowego powinien zdjąć czapkę i powiedzieć: „Hic nata est Polonia”.

Armja polska zamiast po zwycięstwie tryumfalnie wkroczyć do Polski, blisko rok była więziona we Francji — gdyż czerwoni w Polsce nie chcieli jej uznać, ani pozwolić na jej przyjazd do Ojczyzny, a tymczasem siedł rozkaz z Berlina by

wyuluc wojska, które są w Polsce przez wysłanie ich na Kijów, co było powodem ściągnięcia inwazji bolszewickiej i tyłu klęsk...

Kiedy aljanci wyciągnęli ręce do sojusznicyj Polski, śląc jej swych pierwszych reprezentantów, czerwoni w Warszawie zignorowali ich, a w ich oczach ostentacyjnie przyjmowali berlińskiego Kestera. Był to policzek dla aliantów. Dzięki tylko zapobiegliwości i czujności Dmowskiego i Paderewskiego, aljanci nie zwrócili się przeciwko nam. Odtąd jedna Anglia stanęła wrogo przeciwko Polsce, ztąd przy plebiscytach utraciliśmy: Prusy, część Śląska, Gdańsk, i o mało nie straciliśmy Lwowa i Wilna.

Faktem historycznym i stwierdzonym jest — że Niemcy nie mogąc nas pokonać, sprytnie podsunęli nam rządu czerwone, jak również Rosję Lenina i Trockiego. A, że Polska, w czasie ich czteroletnich rządów nie runęła, będąc, tak celowo i stale zapluskwana przez żydostwo i różne wrogie śmiecie, to większy cud Boga, jak samo zdobycie wolności.

Cześć żołnierzom polskim, którzy z modlitwą na ustach i różańcem w rękę bronili Ojczyzny!

Cześć rodakom i rodaczkom, którzy przed Obrazem Marji Częstochowskiej wymodlili nam wolność Ojczyzny!
I teraz, kiedy nas tu w Ameryce

dochodzą wieści, że całe zorganizowane żydostwo pragnie z Polski utworzyć swoją Palestynę i wspólnie z nikczemnymi i zawsze wrogami Polsce żywiołami czerwonymi, pragną wzbudzić wśród nieświadomych mas niezadowolone do prawowitego rządu polskiego, chciałbym prosić wszystkich dobrze myślących rodaków i rodaczki by jaknajsilniejszym kordonem otoczyli Tron Jasnogórskiej Pani. Tej Królowej Polski w Częstochowie i tam błagali o pomoc i ratunek dla udrczonej Ojczyzny, a Ta Pani, jeżeli u Niej szukać będziemy pomocy, nie pozwoli by Polska zginęła.

Pragnąłbym, by głos mój mały, doszedł do każdego domu polskiego, do każdej chaty wieśniaczej.

Pamiętajcie rodacy, że wrogowie nigdy nie mogli nas pokonać, dopóki nas nie podzielili. Obecnie nie mogą nas podzielić fizycznie, dzielą nas moralnie — ażeby powalić i zmiądzyc.

Nie dajmy się wrogom Królestwa Marji!

W Imię Jezusa i Marji Częstochowskiej wzbudził się naród do walki o wolność Ojczyzny!

W Imię Jezusa i Marji zmartwychwstała Polska!

W Imię tylko Jezusa i Marji na wieki w swoim chwalebny zmartwychwstaniu tryumfować może.

faniego donosi urzędów, iż pogłoska o mającej nastąpić okupacji wysp na południe od Korfu, jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Anglja obstaje za sądem ligi narodów.

LONDYN 4.9. Pat. Dzienniki donoszą, że Wielka Brytania oświadcza się stanowczo za rozstrzygnięcie konfliktu włosko-greckiego przez ligę narodów. Dyplomatyczny sprawozdawca «Standart» podaje, że rząd angielski będzie w tej sprawie usilnie popierał ligę. Jak donosi «Ewening Standard» sir Robert Cecil otrzymał instrukcję, że rząd brytyjski obstaje przy statutach ligi narodów. Gdyby Włochy wzbrał się przyjąć decyzję ligi, to będzie rzeczą ligi postanowić, jakiego rodzaju akcja ma być powzięta.

Flota angielska przy Korfu.

WIEDŃ, 4.6. Pat. «Neue Freipresse» donosi z Rzymu: jeden angielski krążownik zatrzymał się przed Korfu. Pierwszy lord angielskiej admiralicji Amory udał się na Malte.

Żądania Grecji.

RZYM, 4.9. (PAT). Agencja Stefani donosi z Aten: Rząd grecki wręczył wczoraj francuskiemu charge d'affaires odpowiedź na notę konferencji ambasadorów. Główne punkty, zawarte w nocie greckiej są następujące: 1) Grecja domaga się utworzenia międzynarodowej komisji śledczej dla przeprowadzenia śledztwa na terytorjum albańskim, komunikując jednocześnie, że wszystkie najusilniejsze poszukiwania, zarządzane przez władze greckie nie doprowadziły do wykrycia morderców i ustalenia powodów zbrodni, 2) Grecja zwraca się do Konferencji ambasadorów, aby ta użyla całego swego wpływu celem skłonienia Włoch do zrzeczenia się żądanego przez nie zadośćuczynienia i odszkodowania, 3) domaga się natychmiastowej ewakuacji Korfu. Natomiast odpowiedź grecka nie wspomina o zadośćuczynieniach i odszkodowaniach, jakie Grecja gotowa byłaby udzielić Włochom za wymordowanie misji.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 4. IX.

Funt angielski	1.133.000
Dolar	249.000
Frank szwajcarski	44.950
Frank francuski	14.150
Korona czeska	7.370
Korony austriackie (100)	353
Marka niemiecka	0.02

BERLIN, 5.9. (Pat.) Urzędowy kurs dolara 13 milionów. W obrotach pozagiełdowych dolar wczoraj popołudniu doszedł do 17 milionów. Marka polska w zakupach 53,9, w sprzedaży 56,9.

KILKUWIERSZÓWKI.

× „Matin” donosi, że Poincare zamierza udzielić odpowiedzi na wielką mowę, którą wygłosił Streseman z Stugardzie. Odpowiedź ma zawierać warunki, na jakich Francja wyobraża sobie współpracę przemysłu angielskiego i francuskiego.

× Z Bukaresztu donoszą o przybyciu przedstawiciela domu barkowego Morgana, celem zbadania możliwości pożyczki rumuńskiej w Stan. Zjedn. A. P. Grupa Morgana ofiaruje

Echa trzęsienia ziemi w Japonji.

3 miliony ofiar. — 100.000 żywcem spalonych. — Nowe trzęsienie.

PARYŻ, 4.9. (PAT). Tutejsza prasa wieczorna podaje telegram z Osa-ki, według którego podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji poniosło śmierć trzy miliony ludzi, z czego w samym Tokio przeszło 300.000. Z telegramu z Pekinu wynika, że liczba zabitych przekracza 2 miliony. Jeden z mostów w Tokio runął w chwili, gdy znajdowały się na nim tysiące ludzi, uciekających w góry.

LONDYN 4.9. (PAT). Według doniesień pism angielskich w Tokio, gdzie panuje już klęska głodowa, ciągle jeszcze szaleją pożary. Ambasada francuska i amerykańska uległy zniszczeniu. Wszystkie mosty na rzeczce wiodącej przez miasto, zapadły się, 100.000 osób, które przed pożarem schroniły się do jednej z dzielnic miasta, zostały odcięte między rzeką, a nowym ogniskiem pożarów, i jak głoszają telegramy, padły pastwą płomieni.

PARYŻ, 4.9. (Pat). Kataklizm, który nawiedził Japonję, poprzedziły zrana gwałtowne podmuchy gorącego wiatru. Trzęsienie ziemi rozpoczęło się w południe. Wstrząsienia następowały z przerwami aż do zachodu słońca, powodując wszędzie pożary skutkiem pęknięcia rur gazowych. Środkowa dzielnica Tokio przedstawia płonące rumowisko, którego blask oświeca ulice zawalone trupami.

LONDYN (A. W.). Według nadeszłych tu wiadomości, w Japonji nastąpiło nowe trzęsienie ziemi, które zrujnowało ocalałą z pierwszego trzęsienia ziemi dzielnicę Tokio.

LONDYN (AW) — Burmistrz Tokio otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa dla przeprowadzenia akcji ratowniczej. Garnizony z całego kraju zostały odkomenderowane do stolicy, celem niesienia pomocy przy uprzątnięciu gruzów. Oficerowie merynarki objęli straż przy wszystkich gmachach publicznych, ocalałych w katastrofie. Skarb państwa ocalał, gdyż płomienie nie zdołały dotrzeć do stalowych trezorów. Urzędnicy i służba z całym poświęceniem natychmiast zajęli się gaszeniem pożaru.

WASZYNGTON 3.9. Reuter. O losie ambasady amerykańskiej w Tokio dotychczas niema wiadomości. Rząd Stanów Zjednoczonych oddał do dyspozycji rządowi japońskiemu wszystkie oddziały służbowe marynarki amerykańskiej na wodach Dalekiego Wschodu.

WASZYNGTON, 3.9. Pat. Prezydent Coolidge wydał do ludności amerykańskiej odezwę, nawołującą do niesienia pomocy Japonji.

NAGASAKI, 4.9. (PAT). Reuter-Książę Matsukata zmarł w Kamakura wskutek ran otrzymanych podczas katastrofy trzęsienia ziemi.

Rumunji pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów.

× P. Prezydent Ministrów odbył wczoraj przy współudziale pp. ministra spraw zagranicznych, dr. Seydy, ministra sprawiedliwości, dr. Nowodworskiego i ministra handlu i przemysłu, dr. Szydłowskiego oraz podsekretarza stanu Studzińskiego i Osowskiego naradę z przedstawicielami prasy pozastolecznej, celem poinformowania ich w zamiarach Rządu i wysłuchania ich orzeczeń.

OFIARY.

Marja Wojciechowska, na harcerzy 50.000 mk., na młodzież polską 50.000 mk., na inwalidów 50.000 mk., na książki dla biednych uczni 50.000 mk.

POSZUKUJĘ 2-ch lub 1-go pokoju umeblowanego

na przeciąg 5—6 miesięcy. Do-
starczę opał. Zgłoszenia do Włocławskiej Fabryki Locomobil Sp. Akc. — dla Inż. Zakrzewskiego (Łęgska 47).

OGŁOSZENIA DROBNE.

Dyrekcja Seminarjum Nauczycielskiego poszukuje pokoju umeblowanego dla nauczycielki.

Dom z placem wśródmieściu do sprzedania, wiadomość, Cyganka 8, Kępska.

PAŃSTWOWE Seminarjum Nauczycielskie Męskie W NIESZAWIE

Egzaminy na I i II kurs odbędą się 10 i 11 września b. r.

Nauka w Seminarjum jest bezpłatna. Za internat pobiera się tylko zwrot kosztu utrzymania. Uczniowie przyjęci do Seminarjum mają zapewnione miejsca w bursie. Po informacje zgłaszać się do Dyrekcji Seminarjum w Nieszawie, ul. 3-go Maja.

DO SPRZEDANIA! MOTOR DWUKONNY

na miejski prąd na 220 volt;
DWIE WALCOWKI GRANITOWE

do mielenia czekolady trzywalcowe;
TRANSMISJA.

ZGŁOSZENIA DO ADM. „SŁOWA KUJAW.” POD S. C.

Elektrownia Miejska w Włocławku

podaje do wiadomości swych odbiorców, że przez właściwe władze miejskie zostały wyznaczone następujące ceny za prąd elektryczny zużyty w miesiącach obrachunkowych

czerwcem

mk. 7000 za 1 kwg. dla oświetlenia
mk. 4900 za 1 kwg. dla silników

lipcu

mk. 11410 za 1 kwg. dla oświetlenia
mk. 7990 za 1 kwg. dla silników

sierpniu

(tytułem zaliczki do czasu ustalenia ostatecznych kosztów produkcji z rachunków wystawianych w bieżącym miesiącu)

mk. 16000 za 1 kwg. dla oświetlenia
mk. 11200 za 1 kwg. dla silników.

Stosownie do powyższych cen do już zainkasowanych rachunków pobrane będą odpowiednie dopłaty.

Elektrownia Miejska w Włocławku.

W. Maszewski
Ławnik.

Dom z placem w wśródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Cyganka 8, Kępska.

Nauczycielka potrzebna na wieś kurs 4 klasy. Krasieński, Mikołajki poczta Boniewo.

Przechodząc ul. 3-go Maja i Kościuszki, zgubiono dn. 5.IX.23 damską czarną torebkę, zawierającą legitymację urzędniczą № 1026, złoty pierścionek ze szmaragdem i brylantkami. Uczciwy znalazca zechce zwrócić do redakcji „Słowa Kuj.”

Przyjmę miejsce bony do dzieci na wai, znam krój i szyję, wiadomość ul. Królewiecka, № 18 m. 2 w pracowni dawniej Dobrzelekiej obecnie Ogródowiec.

Samochód 8-go września odejdzie do Skępego, kto ma życzenie jechać proszę się zgłosić do 8-go września, Kilińskiego 16a.

Zgubiono książeczkę wojskową Szczepana Studzińskiego, wydaną przez P.K.U. Włocławek. Łaskawy znalazca raczy oddać do polcji.

Zgubiono dowód wojskowy Hajmy Szlama Szimsze wydany przez P. K. U. Włocławek. Łaskawy znalazca raczy odnieść do polcji.

Zgubiono dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Włocławek na imię Mieczysława Kuraszewskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do polcji.

Za ogłoszenia odpowiada
Administracja.

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce coś sprzedać lub kupić —
Niechaj się ogłasza
w Słowie Kujawskim

Do Księgarni Powszechnej
NADSZEDŁ
CODEX JURIS CANONICI
Cena przystępna.